

Apel Leninowskiej Sztafety Chemików

...W roku 1970 cały świat będzie uroczyście obchodził 100 rocznicę urodzin W. I. Lenina — nieśmiertelnego geniusza naszej epoki. Nie ma dziś kraju na kuli ziemskiej, gdzie imię Lenina nie byłoby znanym symbolem zwycięstwa ludzi pracy i powstania pierwszego w dziejach ludzkości państwa socjalistycznego — ZSRR. Z działalnością Lenina wiąże się najwspanialszy zryw ludzi uciśnionych, ludzi, którzy przestali być zbiorowością spiętą w okowy ucisku i poniżenia...

...Lenin w pełni doceniał rangę związków zawodowych — rzecznika klasy robotniczej. Widział ich ekonomiczną, polityczną i wychowawczą rolę w całokształcie działalności państwa, w tym również w działalności kulturalnej... Lenin przywiązywał wielką wagę do rozwoju kultury, żywo interesował się tradycją kulturalną, gdyż jak powiedział — kultura proletariacka powinna być konsekwentnym rozwinięciem zasobów wiedzy, którą ludzkość stworzyła.

...Inaugurując w dniu dzisiejszym uroczystości leninowskie, aby popularyzować wiedzę o życiu i pracy Lenina, wiedzę o Związku Radzieckim i systemie socjalistycznym, wiedzę marksistowsko-leninowską, wszystkie zakłady branży chemicznej i placówki kulturalno-oświatowe opracowały program obchodu Roku Leninowskiego i zaangażowały w jego realizację wszystkie dostępne im środki, spotkania, dyskusje, programy artystyczne, sesje, seminaria i wycieczki — to zresztą tylko niektóre z form pracy.

Klamrą łączącą wszystkie imprezy będzie Leninowska Sztafeta Chemików, którą dziś rozpoczynamy w Tarnowie, a zakończymy w Dniu Chemika w roku 1970.

W ramach Sztafety domy kultury, kluby i świetlice przygotowują programy oświatowe i artystyczne i będą je prezentować w sąsiednich placówkach kulturalno-oświatowych.

Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Chemików w Krakowie zwraca się do wszystkich instancji związkowych, do aktywu społecznego, do działaczy kulturalno-oświatowych, aby wzmocnionym wysiłkiem, tworzącą pracą uczcili 100 rocznicę urodzin W. I. Lenina.

Wzywamy wszystkich pracowników — członków naszego Zjednoczenia aby poprzez wydajną pracę i działalność społeczno-polityczną umacniali siłę naszej socjalistycznej Ojczyzny, aby jeszcze bardziej zbliżyli do swych serc i umysłów postać i dzieło Lenina...

*) Są to fragmenty apelu Leninowskiej Sztafety Chemików zainaugurowanej w czasie akademii z okazji 52 rocznicy Rewolucji Październikowej i inauguracji obchodów Roku Leninowskiego, która odbyła się 4 listopada br. w auli Technikum Chemicznego w Tarnowie — Świerczkowie.



W hołdzie Leninowi

Uroczysta sesja w Tarnowie

Bardzo pożyteczną okazała się sesja popularno - naukowa poświęcona Włodzimierzowi Leninowi z okazji setnej rocznicy jego urodzin, którą zorganizowały w naszym mieście dyrekcja, POP, RU ZUP, i Komitet Współpracy Organizacji Młodzieżowych miejscowego Studium Nauczycielskiego.

Sesja zainaugurowała obchody leninowskiej rocznicy wśród tarnowskiego nauczycielstwa, działaczy organizacji młodzieżowych i studentów SN. Jej otwarcia dokonał sekretarz POP uczelni mgr J. Trędownicz, dziękując miejscowym władzom za pomoc udzieloną przy zorganizowaniu seminarium, następnie dyrektor SN mgr Stanisław Śmiałek serdecznie po-

(c. d. na str. 2)

◆ Pismo odznaczone Złotą Honorową Odznaką Zw. Zaw. Chemików ◆



TARNOWSKIE AZOTY

NAKŁAD 7 000 egz

ORGAN SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO ZAKŁADÓW AZOTOWYCH IM. FELIKSA DZIERŻYŃSKIEGO W TARNOWIE

Nr 48 (270)

Tarnów 13 listopada 1969 r.

Cena 50 gr.

PRACA - NAUKA - WYCHOWANIE

Jest 7 listopada 1969 r., godzina 8.00. W udekorowanej sali teatralnej Domu Dziecka w Świerczkowie gromadzą się uczestnicy VIII Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej Zakładowej Organizacji ZMS. Pięknie prezentują się młodzi chłopcy i dziewczęta w organizacyjnych strojach. Biel z granatem i czerwienią nadaje im odświeżony wygląd.

Jest ich na sali około 150, z czego 80 to delegaci wybrani w czasie akcji sprawozdawczo - wyborczej spośród prawie 3 500 członków. Są już na sali również zaproszeni goście — kierownicy poszczególnych zakładów i jednostek organizacyjnych, przedstawiciele innych zakładowych organizacji, wchodzą witane oklaskami delegacje Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej z kombinatu chemicznego w Leuna-Werke i nauczycieli z Czechosłowacji.

Miejsca za stołem prezydalnym zajmują przedstawiciele władz — przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMS — F. Adamczyk, sekretarz KP PZPR — L. Zukiewicz, I sekretarz Komitetu Zakładowego — R. Koziol, dyrektor Zakładów — St. Opałko, opiekun zakładowej organizacji młodzieżowej z ramienia Egzekutywy, sekretarz KZ — R. Osuch, przewodniczący Zarządu Powiatowego ZMS — J. Malinowski, przewodniczący Rady Zakładowej i Robotniczej — St. Kurowski i J. Studencki oraz członkowie ustępującego Zarządu z jego dotychczasowym przewodniczącym A. Proso-wiczem.

„Jesteśmy młodą gwardią” — brzmią słowa młodzieżowego hymnu. VIII (c. d. na str. 2)



F. Adamczyk dekoruje sztandar zakładowej organizacji ZMS srebrną odznaką im. J. Krasickiego.



Tow. L. Zukiewicz wręcza legitymacje kandydakcie.

Skład ZK ZMS

W skład nowego ZK ZMS weszli: Ryszard Fiedorako — wiceprzewodniczący (pełniący czasowo funkcję przewodniczącego), Jerzy Śmietana — wiceprzewodniczący do spraw szkolenia i propagandy, E. Pamula — do spraw ekonomicznych, Edmund Frączek — do spraw kultury i sportu, Jan Wielgus — do spraw szkolnych. Za sprawy techniczne, racjonalizatorstwo odpowiedzialnym został — Stanisław Toczek, socjalno bytowe — Jerzy Bochenek, działalność terenową — Franciszek Panek.

Członkami zostali: E. Bednarz, Z. Drabik, St. Karwacki, St. Kędzior, B. Kozyra, H. Michon, A. Nowak, J. Kolek, L. Schabowski, St. Secemski, A. Soska, T. Twardowska, Z. Walentowska, J. Wiśniewski.

W skład komisji rewizyjnej weszli: M. Cydejko, H. Gacón, Z. Misiaszek, Z. Musiał, K. Piękoś.

Delegatami na Konferencję Powiatową ZMS zostali: St. Borowiec, A. Bzowska, Z. Drabik, R. Fiedorako, E. Pamula, R. Francuz, E. Frączek, E. Gancarczyk, A. Kondal, J. Malinowski, H. Michon, F. Panek, Z. Paczewski, A. Proso-wicz, J. Sieczko, J. Śmietana.

Akademia Październikowa w obiektywie

Doniosłość wydarzeń sprzed 52 lat, w miarę upływu czasu, rysuje się nam coraz głębiej i jaśniej. Rewolucja Październikowa zapoczątkowała bowiem proces dziejowy, będący dziś głównym nurtem historii, stała się początkiem walki o wyzwolenie społeczne i niezawisłość narodową.

Podkreślaliśmy tę rolę Wielkiego Października również na akademii zakładowej, która odbyła się w ub. tygodniu. Do odświeżonej przystrojonej auli Technikum Chemicznego przybyli tym razem nie tylko członkowie załogi kombinatu, ale również przedstawiciele 400-tysięcznej rzeszy pracowników przemysłu chemicznego. Gościliśmy również przedstawicieli Zarządu Głównego i Zarządu Okręgu naszego Związku, władz politycznych i administracyjnych naszego miasta i kombinatu. Na akademię przybył też przedstawiciel konsulat radzieckiego w Krakowie. Zasiedli oni w prezydium akademii, obdarowani zostali wiankami

kwiatów (zdjęcie nr 1, kwiaty otrzymuje Jadwiga Czaplica — sekretarz Zarządu Głównego ZZ Chemików).

Uroczystość ta była okazją do wręczenia wysokich odznaczeń państwowych zasłużonym pracownikom kombinatu. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Jan Dorocki, działacz PPR, który 1945 roku, do Tarnowa w 1945 roku, aby organizować władzę ludową. W Tarnowie już pozostał przez długie lata pracując w „Azotach”, Jan Skotarski, działacz związkowy jeden z pierwszych i długoletnich przewodniczą-

cych Rady Zakładowej, Stanisław Makowski — niestrudzony społeczny inspektor pracy i działacz związkowy, Kazimierz Kolodziej — zasłużony pracownik, przed pójściem na emeryturę kierownik wydziału gazowego, Ireneusz Horbaczewski — działacz rad narodowych i komitetów blokowych, Władysław Gabala — działacz partyjny i związkowy, Kazimierz Sapa — niegdyś aktywny pracownik, dobry fachowiec, Piotr Koziol — pracownik również z grona „weteranów”, ceniony za umiejętności, za codzienną postawę w pracy. (Zdjęcie nr 2 — przewodniczący Prezydium MRN J. Klose dekoruje Piotra Koziola).

Dużo mówiono w czasie akademii o przyjaźni radziecko - polskiej, o jej rozwijaniu i umacnianiu, o (c. d. na str. 2)

Czym i jak karać?

Permanentne łamanie przepisów ruchu drogowego zbiera tragiczne żniwo: prasa codziennie donosi ciągle o zabitych i rannych na szosach całego kraju.

bu zakładowej ORMO dokonywania kontroli ruchu drogowego w kombinacie. Kontrole takie odbywały się systematycznie przez długi okres czasu, a wydane zarządzenie dyrekcji

Cenna akcja ZOS pozostała wspomnieniem

Problem przestrzegania kodeksu drogowego jest szczególnie aktualny w naszym kombinacie, gdzie biegną dziesiątki kilometrów zakładowych dróg, a jeździ po nich setki pojazdów własnych i obcych. Toteż słuszną była inicjatywa dowództwa ZOS i szta-

o przestrzeganiu przepisów drogowych zezwalały dokonującym tych czynności na stosowanie sankcji, bo przecież nie można było ciągle tylko straszyć lub pouczać kierowców i pieszych.

(c. d. na str. 2)



zdjęcie nr. 1

W hołdzie Leninowi

(Ciąg dalszy ze str. 1)

witał przybyłych gości: dra B. Gołębiowskiego, z-cę kier. Wydziału Propagandy KW PZPR L. Piekarza, I sekretarza KP PZPR mgr E. Michonia, sekretarza KP PZPR L. Zukiewicza, przewodniczącego Prez. PRN inż. W. Krukiewicza, z-cę przewodniczącego Prez. MRN E. Kaprańskiego i przedstawicielkę WRN J. Filipkę.

Uczestniczący w sesji znani naukowcy sprawili, że jej poziom był niezwykle wysoki, z czego najbardziej byli zadowoleni tarnowscy nauczyciele.

Dr Bronisław Gołębiowski z Warszawy mówił o „Realizacji leninowskiej idei kultury socjalistycznej w Polsce”, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego Antoni Podraza wygłosił odczyt na temat: „W.I. Lenin, jako kontynuator marksistowskiej ideologii klasy robotniczej”, mgr Roman Padol z WSP w Krakowie zajął się tematem „Zagadnienia historii w poglądach Lenina”, zaś dr Stanisław Wróbel z tarnowskiego SN zreferował zagadnienie „Myśl pedagogiczna W.I. Lenina”.

Imprezą towarzyszącą sesji była wystawa „Lenin w malarstwie”, którą udostępniło naszemu miastu Muzeum w Poroninie.

W dniu sesji odbyło się wieczorem w klubie „Zachęta” spotkanie z przedstawicielami władz partyjnych, państwowych oraz działaczami Tarnowa, w czasie którego około 60 osobom wręczono pamiątkowe medale leninowskie.

Z obowiązku reporterskiego dodajemy, że projektantem medalu jest mgr J. Winiarski, natomiast jego wykonawstwo spoczywało w rękach inż. J. Harze.

(Zyk)

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Konferencja Zakładowego Związku Młodzieży Socjalistycznej rozpoczęła.

Następują wybory przewodniczących obrad, komisji. Ponieważ każdy z uczestników Konferencji otrzymał — wydane drukiem — sprawozdanie za okres ubiegłej kadencji, A. Prosołowicz podsumowuje krótko kończący się okres działalności organizacji, a J. Sieczko przedstawia pod dyskusję ramowy plan pracy na następne dwa lata.

PRACA, NAUKA WYCHOWANIE

Serdeczne pozdrowienia w imieniu 8 tysięcy młodych członków Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej w Leuna Werke przekazuje przewodniczący delegacji.

I nadchodzi moment szczególnie uroczysty. Wszyscy obecni wstają. Oto przewodniczący ZW ZMS F. Adameczyk dekoruje sztandar organizacji ZMS-owskiej tarnowskich „Azotów” srebrną odznaką im. Janka Krasickiego. Duże to wyróżnienie dla organizacji i jej członków, wyróżnienie, ale i zobowiązanie do jeszcze lepszej pracy.

Brazowe odznaki im. Janka Krasickiego otrzymują: Alfreda Bzowska, Kazimierz Kijak i L. Zagadło — długoletni, oddani działacze organizacji.

Corocznie zakładowy ZMS rekomenduje swych najlepszych członków w szereg PZPR.

W uroczystej atmosferze Konferencji z rąk sekretarza L. Zukiewicza legitymacje kandydackie wraz z gratulacjami otrzymują: J. Ciesielski, L. Dyngosz, A. Nowak, Z. Lisowski, H. Michoń, J. Potempa, St. Ryba, St. Toczek, J. Wiśniewski.

Zaraz potem kolejna uroczystość — wręczenie 3 500 legitymacji ZMS. Otrzymała ją Elżbieta Jóźfów z ZBACH. 3499 — legitymację otrzymuje J. Gumulok, a 3501 O. Pietrasz. Symbolicznego wiązania krawatów dokonują J. Małinowski, R. Kozioł i St. Opałko.

Na salę obrad wchodzi delegacja Związku Harcerstwa Polskiego i sportow-

ców Unii Tarnów, przekazując Konferencji życzenia owocnych obrad. Podobne życzenia przekazują również dzieci z Domu Dziecka w Pławnej, którymi od dawna troskliwie opiekuje się młodzież kombinatu.

Przed rozpoczęciem dyskusji, głos zabiera jeszcze dyr. St. Opałko, dziękując dotychczasowemu przewodniczącemu ZK ZMS A. Prosołowiczowi za długoletnią, pełną zaangażowania pracę z młodzieżą, wręczając mu symboliczny upominek. Dziękując mu również zaproszeni goście, koledzy i koleżki. Tow. Prosołowicz przechodzi do innej, odpowiedzialnej pracy.

Rozpoczyna się dyskusja. Młodzi mówią o wszystkich sprawach i problemach, które ich interesują, a więc o racjonalizatorstwie i oszczędzaniu, stosunkach międzyludzkich, adaptacji młodych, walce z chuligaństwem, działalności kulturalnej i sportowej, przytaczają konkretne fakty, stawiają pytania i propozycje. Odpowiada na nie dyrektor kombinatu, głos zabiera również R. Kozioł, oceniając pracę organizacji, wskazując jej dalszą drogę działania.

Dyskusja — której plon stanowić będzie wytyczne do przyszłego działania — dobiegła końca. Kończą się również obrady VIII Konferencji. Delegaci dokonują wyboru nowego Zarządu Kombinatu, delegatów na Konferencję Powiatową i wysłuchują dokonanej przez F. Adameczkę oceny Konferencji. Wypadła ona pozytywnie. Zbyt mało jednak mówili dyskutanci o problemach światopoglądowych i ideologicznych, wychowawczych. A są to przecież sprawy najważniejsze w wychowaniu młodego obywatela Polski Ludowej.

(luk)



Jedenaście lat temu, jako absolwent liceum ogólnokształcącego, zatrudniony został w SOWI. Pracując, ukończył pomaturalne studium ekonomiczne. W br. awansował na

Radzi sobie z licznymi obowiązkami

kierownika magazynu materiałów.

Dla Aleksandra KONDALA — bo o nim piszemy — był to okres niełatwy, ale jednocześnie obfitujący w sukcesy. Zdobył zawód, stanowisko i zaufanie u współpracowników. Mimo licznych obowiązków służbowych potrafił znaleźć czas na działalność społeczną.

Będąc ZMS-owcem od 1959 roku, przez szereg lat kierował pracą koła organizacji młodzieżowej wydziału montażowego SOWI.

Dwie ostatnie kadencje był był przewodniczącym zarządu zetowskiego ZMS, a ostatnio współpracownicy powierzyli mu tę funkcję ponownie. A. Kondal jest również sekretarzem POP wydziału montażowego SOWI i zajmuje się współzawodnictwem pracy. W codziennej działalności często musi podejmować odpowiedzialne decyzje.

„... Załoga SOWI od czuwa brak kadr — mówi A. Kondal — szczególnie fachowców budowlanych. Młodzież

stara się pomóc kierownictwu zakładu w poszukiwaniu pracowników. W tym celu zamierza utrzymywać kontakt ze szkołami budowlanymi, by ściągać ludzi do pracy. Dąży również do tego, by jak najwięcej naszych pracowników podwyższało swoje kwalifikacje w technikach”.

Wydaje się nam, że organizacja ZMS SOWI kierowana przez Aleksandra Kondalę zrealizuje swój bogaty program działania.

(ZR)

Akademia Październikowa w obiektywie



zdjęcie nr. 3.

(Ciąg dalszy ze str. 1)

jej przejawach i formach. Nie przypadkowo zresztą w Tarnowie inaugurowali chemicy Rok Leninowski. Kombinat nasz nosi imię wielkiego działacza, współpracownika Lenina — Feliksa Dzierżyńskiego, bliskie są kontakty naszych chemików z radzieckimi. To właśnie przy Zakładach działła klub „Przyjaźń” propagujący wiedzę o Kraju Rad i innych krajach demokracji ludowej, a Zakładowy Dom Kultury wypracował sobie szczególnie ciekawe formy upowszechniania zdobyczy kulturalnych naszych przyjaciół.

Oceniając tę działalność bardzo wysoko Prez. Zarządu Główn. TPPR odznaczył zakładową placówkę Złotą Honorową Odznaką Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej. (zdjęcie nr 3 — W. Figa — członek prezydium ZW TPPR wręcza odznakę inż. K. Lisowi).

Rozpoczęliśmy obchody Roku Leninowskiego. Započetkowala je Leninowska Sztafeta Chemików której towarzyszyć będą wydarzenia kulturalne przybliżające nam postać Lenina i Związek Radziecki.

Będą brać w nich udział załogi wszystkich zakładów chemicznych naszego kraju. Nie zabraknie w nich również naszej załogi.

TEKST: ZK
ZDJĘCIA: S. Chabior i A. Wardyga



zdjęcie nr. 2.

Czym i jak karać?

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Właśnie owe sankcje stały się przyczyną zastój w ZOS-owskiej akcji. Kontrolerzy „wlepili” nieco mandatów karnych, a potem zaczęły się historie z ich ściągnięciem. Przeto sprawy do kolegium to zaś stwierdziło, że drogi w kombinacie nie mają charakteru publicznego i odmówiono pociągnięcia do odpowiedzialności osoby uchylającej się od zapłaty, sugerując załatwienie tego w ramach przedsiębiorstwa.

Poradzono ZOS-owcom i ORMO-owcom, aby niesfornych kierowców i pieszych karać tak jak za przekroczenie przepisów o bhp, a to musiałoby już pociągnąć za sobą wielokrotność kary, bo tzw. utratę talonu z książ-

eczki bhp, zmniejszenia premii, „13” i wysługi lat. Prawo to byłoby zbyt surowe dla robotnika przechodzącego nieprawidłowo drogę czy kierowcy zatrzymującego pojazd w niedozwolonym miejscu i dlatego już od miesiąca brak ZOS-owskiej kontroli w kombinacie.

Konieczne jest — za poważniejsze wykroczenie drogowe — karanie mandatami do 100 złotych, ale na to jest potrzebna podstawa prawna w formie odpowiedniego zarządzenia lub uchwały samorządu robotniczego. Uzyskane w ten sposób kwoty można byłoby przeznaczyć na cele społeczne.

Należy się więc spodziewać przedyskutowania tej sprawy przez dział organizacji kombinatu, przedstawicieli Rady Zakładowej, ORMO i ZOS, bo doprawdy szkoda marnować tej niezwykle pozytywnej inicjatywy, którą zapoczątkowano w interesie całej załogi kombinatu.

(Kyz)

Śladem naszych interwencji

Kłopoty jakie każdy Tarnowianin ma w nabywaniu prasy, zwłaszcza tygodników, towarzyszyć nam będą chyba jeszcze długo.

Wystarczy bowiem przyrzeć się ilościom czasopism, które otrzymują tygodniowo — zgodnie z rozdzielnikiem — tarnowskie kioski „Ruchu”, aby nie być optymistą. Tak np. przychodzi do nas 169 egzemplarzy „Forum”, 460 — „Polityki”, 2 900 — „Tempa”. Z innymi czasopismami jest podobnie.

Informacje te przekazała nam dyrekcja tarnowskiego przedsiębiorstwa „Ruch” w związku z felietonem „Teczkomania” zamieszczonym w „Tarnowskich Azotach”. Teczki — wiemy, że to nie tarnowski wymysł — ułatwiają nabywanie prasy w sposób systematyczny, gwarantując utrzymanie każdego numeru.

Sprzedawców obowiązuje jednak zarządzenie, w myśl którego tylko połowa

otrzymywanych czasopism może być odkładana do teczek abonamentowych, reszta natomiast ma być sprzedana w myśl zasady „kto pierwszy — ten lepszy”. Przypomniana ona została ostatnio wszystkim sprzedawcom. Powinna też być respektowana. Trudno jednak sprawdzić czy rzeczywiście tak się dzieje. Najlepiej więc zostać prenumeratorem, bo- wiem taka forma kolportażu jest najwygodniejsza. Dziwi więc, że stosunkowo mała liczba mieszkańców miasta z niej korzysta (luk)

Ogłoszenia

Zarząd Pracowniczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Jaskółka” przy Zakładach Azotowych im. F. Dzierżyńskiego w Tarnowie zawiadamia, że w dniu 21 listopada br. o godz. 15.30 w Domu Chemika odbędzie się ZEBRANIE WSZYSTKICH CZŁONKÓW SPÓŁDZIELNI OCZEKUJĄCYCH NA MIESZKANIA.

Z uwagi na ważność omawianych spraw prosimy o jak najliczniejszy przybytek.

Zarząd PSM „JASKÓŁKA”

OGŁOSZENIE

Zakłady Azotowe im. F. Dzierżyńskiego w Tarnowie oraz Biuro Obrotu Maszynami i Surowcami Oddział Obrotu Surowcami w Krakowie

ORGANIZUJĄ WIELKĄ WYPRZEDAŻ MATERIAŁÓW

ze wszystkich gałęzi przemysłowych z wyjątkiem gałęzi 04 oraz blach i stali katowych z gałęzi 03.

Wyprzedaż odbędzie się w dniach 3 i 4 grudnia 1969 r. w godz. od 9 do 14 w salach Zakładowego Domu Kultury w Tarnowie 3 przy ulicy Lipowej 5.

Delegowani na aukcję przedstawiciele przedsiębiorstw winni posiadać upoważnienia do zawierania transakcji zakupu.

Do skorzystania z najlepszej okazji nabycia poszukiwanych materiałów zapraszają

ORGANIZATORZY

◆ Olimpiady ◆ Seminaria i wystawy ◆ Wycieczki
◆ Realizacja czynów ◆ Warty produkcyjne i naukowe

Idee Lenina żywe wśród młodzieży!

Uroczystości ku czci setnej rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina tarnowskie organizacje młodzieżowe zainaugurowały XI Olimpiadą Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym w miejscowym teatrze, gdzie członkowie ZMW, ZMS, ZHP wysłuchali prelekcji lektora KW mgr E. JAKUBKA pt. „LENIN — JEGO ŻYCIE, IDEE I DZIEŁO”.

Obecnie szkolne koła takty z organizacjami ZMW w mieście i powiecie przeprowadzają pierwsze etapy olimpiady, które są łączone ze szkoleniem. Odbyło się już też seminarium dla organizatorów imprez i wykładów o tematyce leninowskiej w ogniwach ZMW. Bogatą działalność będą prowadzić kluby „Ruch” i „Rolnik”. Zarząd Powiatowy ZMW w Tarnowie przygotowuje program wycieczek do Poronina i Krakowa — miejsc związanych z Leninem. Nadto zostaną nawiązane kon-

Niemniej bogaty program działania w Roku Leninowskim przygotowała powiatowa instancja ZMS. W szkolnych kołach Związków rok bieżący ogłoszono Rokiem Leninowskim.

W tym też celu wszystkie KMR i koła szkolne ZMS przystąpią do organizacji szeregu seminariów leninowskich w formie konkursów, koła przygotowywać będą okolicznościowe referaty oraz materiały na lekcje wychowania obywatelskiego, jak też wykonają prace społeczne. Całą akcję zakończy w kwietniu Dni Leninowskie, kiedy to będą rozstrzygnięte konkursy na najlep-

szą gazetkę, seminarium, organizację kącików leninowskich, wystawę okolicznościową.

Żywe zainteresowanie Leninem daje się zauważyć u młodzieży pracującej. Zarządy zakładowe przygotowały obszerny program wszechstronny społeczno — polityczny, a więc różne seminaria, prelekcje, wieczornice, sesje popularno-naukowe, wystawy, wycieczki i rajdy.

Już teraz pierwsze koła podejmują czynny i zobowiązujący program z okazji 100. rocznicy urodzin Lenina. Mają one na celu wykonywanie i przekraczanie codziennych zadań zakładowych pracy. ZMS-owcy będą również tworzyć Brygady Pracy Socjalistycznej im. W. Lenina, zaciągając warty oraz pracować społecznie w ramach tzw. niedziel czynu.

Program to obszerny, wielce pożyteczny, na pewno jeszcze bardziej zbliży tarnowskiej młodzieży do postaci wielkiego wodza Rewolucji i zacieśni tradycję na już przyjaźń obu narodów.

(Zyk)

Wystąpią „Samuelsi“

Nie mieliśmy jeszcze możliwości oglądać w Świerczkowie zagrańczego zespołu młodzieżowego. Lukę tę postarał się wypełnić Zakładowy Dom Kultury, zapraszając do Tarnowa znany zespół czeski „The Samuels”. Z naszymi południowymi sąsiadami, grającymi w konwencji Rock nad Blues, wystąpią — jeszcze do nie dawna znani soliści „Czerwono — Czarnych” — Kasia Sobczyk, Karin Stanek i Henryk Fabian. Ci ostatni są miłośnikami piosenek młodzieżowej, a o „Samuelsach”, warto dodać, że zostali oni nagrodzeni podczas festiwalu w Lucernie 1968 roku.

Koncert grupy polsko-czechosłowackiej odbędzie się 16 bm. o godzinie 17 w auli Technikum Chemicznego w Tarnowie — Świerczkowie.

(Zg)

W kulturze — zmiany na lepsze!

Bodajże najwcześniej zostanie wprowadzony plakat i karnet Wydziału Kultury MRN, rejestrujący najbardziej cenne propozycje kulturalne na następny miesiąc. Tutaj zostaną zaniezione także imprezy jak premiery teatru im. L. Solskiego, zapowiedzi premier filmowych, koncertów zespołów spoza Tarnowa, wystawy oraz co najmniej wartościowe poczynania tarnowskich placówek.

Plakat i karnet w znacznym stopniu spopularyzują wartościowe imprezy, które dotąd ginęły w powodzi codziennej działalności. Z drugiej strony ta forma będzie pewnym dopingiem dla placówek, które zapewne będą chciały trafić na ten afisz. Powstaje tylko konieczność ustalenia niezmiennych miejsc

dla umieszczania plakatów, miejsc wolnych od towarzyszących im klepsydry i obwieszczeń. Ale z tym już mniejszy kłopot.

Kwalifikacji imprez do afisza dokonawać będzie komisja Wydziału Kultury, złożona z działaczy kulturalnych naszego miasta. Komisja ta działa już od blisko roku. Jej dziełem było szereg istotnych poczynania, jak chociażby dni Tarnowskich Placówek Kulturalnych, Dni Oświaty, Książki i Prasy oraz wiele innych.

W znacznym stopniu są już zaawansowane dyskusje nad koncepcją Dni Tarnowa, które odbywałyby się z początkiem czerwca. Według istniejących projektów, będą one poświęcone tematowi „Człowiek — praca — sztuka”.

W ramach Dni byłaby eksponowana plastyka, zwłaszcza wystawy ponowne z zakładów pracy, ponadto ogólnopolski festiwal teatrów małych form z repertuarem związanym z tematem Dni. Są także propozycje zorganizowania wystawy racjonalizatorskiej i licznych imprez towarzyszących.

W najbliższych dniach rozpoczyna się szkolenie pracowników oraz instruktorów tarnowskich placówek kulturalno-oświatowych. Podczas zajęć trwających cały rok uczestnicy szkolenia zapoznają się z głównymi zasadami polityki kulturalnej, problemami społeczno-wychowawczymi, będą przeprowadzone seminaria i ciekawe spotkania. Celem

F. Łazarz ponownie przewodniczącym TPP-A

Tarnowski Oddział Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Afrykańskiej liczy zaledwie niecałe 4 lata, a już, mimo szeregu trudności, może poszczycić się sporym dorobkiem w zakresie popularyzacji problemów „Czarnego Łądu” wśród miejscowego społeczeństwa.

„CZARNY ŁĄD” bliżej Tarnowa

Właśnie o tych sprawach mówiono podczas odbytego niedawno kolejnego Walnego Zgromadzenia Zarządu Oddziału tej organizacji, która jest zaliczana do dobrze pracujących w kraju.

Warto odnotować niektóre inicjatywy tarnowskiego TPP-A, o czym mówił m. in. w referacie sprawozdawczym dotychczasowy przewodniczący Oddziału insp. szkolny F. Łazarz.

Z przychylnym przyjęciem spotkała się inicjatywa tarnowskich działaczy, aby nadać jednemu z budowanych przez PZM statków nazwę naszego miasta. Nasz gród gościł też naczelnego

dyrektora Polskiej Żeglugi Morskiej R. Kargera, sporym sukcesem, zakończył się impreza olimpiada wiedzy o Maroku dla szkół średnich, wystawa o tym kraju eksponowana w mieście i powiecie, „Dni Afryki”, konkurs „Bliżej Afryki”, wystawa rysunków dziecięcych pt. „Afryka w moich oczach” i inne.

W roku bieżącym Oddział TPP-A zorganizował „Tydzień Odczytów i Prelekcji o Afryce”, wystawę wydawnictw polskich i zagranicznych o „Czarnym Łądzie”, jak też cykl filmów „Ludzie i kontynenty”.

Dyskusja uczestników zgromadzenia wykazała ich dużą troskę o losy Towarzystwa, które boryka się z trudnościami lokalowymi i liczy w tym względzie na pomoc MRN. Postulowano, aby zakłady pracy Tarnowa zgłaszały swój akces do Towarzystwa w formie członków wspierających.

W obradach tarnowskich „afrykanów” uczestniczył kierownik Wydziału Propagandy ZG TPP-A Ireneusz Makles.

W czasie obrad dokonano wyboru nowych władz i delegatów na zjazd krajowy. Funkcje przewodniczącego Oddziału TPP-A powierzono ponownie inspektorowi F. Łazarzowi. (Zyk)

Świerczkowskie wystawy

W bibliotece DK można zawsze obejrzeć aktualną wystawę książkową, lub fotograficzną. W listopadzie będą one poświęcone 52 rocznicy Wielkiego Października, obchodom Roku Leninowskiego, Dnia Nauczyciela oraz dekadzie: „Człowiek — Świat — Polityka”.

Do 20 bm. można oglądać w klubie „Przyjaźń” plon konkursu „Lato w obiektywie”, ogłoszonego przez koło fotoamatorów DK, w tymże klubie będzie też wystawiał (16—30 bm.) swoje zbiory korzenioplastyki L. Kuśbiś, natomiast hall DK zajmie ekspozycja malarstwa z II połowy XIX wieku.

(zg)

Dekada w Domu Kultury

Ostatnie dziesięć dni listopada przyniesie w Świerczkowie kilka ciekawych imprez kulturalno-oświatowych, o których z obowiązku reporterskiego chcemy przypomnieć naszym Czytelnikom.

Już 23 bm. o godzinie 18 sala teatralna zapelni się miłośnikami „Kalendarza pamięci”, być może nawet z udziałem K. Cwynara i K. Litwina.

25 bm. o godzinie 18 dr St. Wróbel wygłosi w klubie „Przyjaźń” prelekcję o historii Tarnowa. Następnego dnia (26 bm.) „Przyjaźń” zaprasza na wieczór klubowy.

Az 4 imprezy szykuje zakład kombinatu DK w dniu 30 listopada. I tak: o godzinie 17 młodzieżowe zespoły DK reprezentują się w auli T. Ch. z koncertem: „Młodzież — założenie”, o godzinie 18 w pobliskich Mikołajowicach nastąpi inauguracja sezonu k-o i Roku Leninowskiego w tamtejszej hali LKS; na godzinie 19 radzimy wybrać się do Teatru na przedstawienie „Brata marnotrawnego”. O. Wilde, zaś o godzinie 18 będziemy mogli potańczyć na tradycyjnych „andrzejkach”. (KK)

Na kulturalnej łączce

Czy pani (pan) wie?...

„To najczęściej wypowiadane pierwsze słowa podczas spotkań naszych białogłów w kawiarni, sklepie, parku, na ulicy. Po takim wstępie jedna pani opowiada drugiej różne ciekawostki, nieraz do wysłuchania z palca brednie o swoich znajomych i nieznajomych, bo przecież fantazja ludzka nie zna granic. Potem drobiazg urasta do problemu, „mitu” o danej osobie, często przynosi jego „posiadaczowi” wiele kłopotów w domu i pracy. A wszystko tylko dzięki szerokim „zainteresowaniom” wielu naszych pań i co gorsza nawet panów.

Na szczęście tej przywary nie można odnieść do wszystkich. Znajomymi lubią interesować się tylko nieliczni, z racji swego charakteru, detektywi ludzkich dusz. Obmawianie innych przynosi im poza tym sporo satysfakcji, a mogą też uchodzić w niektórych kręgach za inteligentnych (sic!) kulturalnych, towarzyskich... Nic chyba bardziej złudnego jak taka o tych ludziach opinia. Lepiej gdy ludzie zaczynają dyskusję o sztuce, filmie czy książce podchodząc do tego nawet z nieznajomością rzeczy, postępując się fałszywymi sądami. Oni być może, kiedyś dojdą do niezłego rozeznania w tych sprawach i okaże się, że jednak coś wynieśli z pierwszych dyskusji laików.

Złe jest jednak gdy ludzie ci uprawiają swoje „hobby” w miejscu pracy. Zdarza się to często w zacisznych pokojach biurowych i kantorkach hal produkcyjnych.

Tej kategorii ludzi nie brak także w naszym kombinacie. Czy da się ich wyleczyć z tej niegroźnej dla ludzkiego organizmu choroby? Należy chyba w to wątpić. Może tych kilkanaście gorzkich zdań powstrzyma ich od swojej „działalności” na jakiś czas.

KOLEC



Około godziny 22 milicyjne radiowozы bezustannie krążą po mieście. Jest to bowiem godzina „milicyjnego szczytu” jako, że o tej porze zamykają swoje podwoje wszelkiego rodzaju bary, restauracje i piwiarnie.

Na ulicę wytaczają się niepewnym krokiem grupki pijanych mężczyzn, którzy wnet rozchodzą się do domów. Tylko najmłodsi pijacy, osiemnasto- i dwudziestolatki, szlifują jeszcze bruki trotuarów szukając jakiejś przygody lub choćby rozróbki. Kilkanaście minut później w pokoju oficera dyżurnego Komendy Powiatowej rozdzwaniają się telefonny. To proszą o pomoc żony pijaków bite i maltretowane. Zmotoryzowane patrole zwożą czasem do północy „nerwowych” mężczyzn i ojców.

Funkcjonariusze w większości wypadków ograniczają się jedynie do rozmów z zainteresowanymi, w czasie których tłumaczą im nie-

stosowność zachowania i przestrzegają przed ponownym wywoływaniem awantury. W przypadkach drastycznych koniecznym jest zatrzymanie lub nawet aresztowanie zdegenerowanego alkoholika.

Bo też żony pijaków przeżywają często co noc prawdziwą gehennę znosząc wyrafinowane i brutalne złośliwości ze strony swych „ślubnych”.

Małe i duże dramaty

Przykład: Adam M. ożenił się młodo — mając niewiele ponad 20 lat. Nie miał wtedy — prawdę mówiąc — żadnego konkretnego zawodu, bo ukończył jedynie pierwszą klasę szkoły zawodowej. Nie chciało mu się uczyć ani pracować tym bardziej, że rodzice jeśli mu dawali za darmo, a więc dorywczo zarobione pieniądze miał na swoje wydatki. Głównym i podstawowym jego wydatkiem była wódka i plwo.

Kiedy się ożenił i urodziło się pierwsze dziecko trzeba było pracować. Adam czuł się teraz pokrzywdzony, bo zarobione pieniądze nie wystarczały nawet na życie. Mimo to wnet postarał się znów o powiększe-

nie rodziny. Konieczność opiekowania się dziećmi uniemożliwiała jego żonie jakakolwiek stałą pracę zarobkową. Do domu wkradł się coraz większy niedostatek.

Nie mogąc sobie w tym poradzić i nie będąc przyzwyczajony do zbyt dużego wysiłku, Adam odpowiedział na wszystkie niepowodzenia życiowe rzucił na żonę. Był to także pre-

tekst, by móc coraz częściej przebywać wieczorem poza domem w towarzystwie kolegów, przy kieliszku wódki lub kufu piwa.

Alkohol nie jest tani i w tym przypadku pochłaniał co najmniej połowę pensji Adama. Stąd też jego żona i dzieci były coraz częściej głodne, dzieci nie było w co ubrać i atmosfera w tym domu stawała się coraz bardziej dramatyczna. Kiedy żona Adama, chcąc zaradzić biedzie, wzięła do domu pracę chałupniczą, zaczął dawać na utrzymanie jeszcze mniej. Trudno się więc dziwić, że kiedy wieczorem wracał do domu spotykały go wymówki i złośczenia żony. Podniecony alkoholem zbywał ją początkowo wul-

garnymi wyzwiskami, a później już regularnie co wieczór bił. Posiniaczona i pokrwawiona uciekała nieraz w nocy do sąsiadów i znających i wracała nad ranem, gdy już spał.

Wielokrotnie interweniowała milicja ale zupełnie bezskutecznie. Adam przyrzekał poprawę, jednak następnego dnia robił to samo.

Nie było innego wyjścia i trzeba było Adama aresztować. Za znęcanie się nad żoną powódzował na rok do obozu pracy więźniów, by tam w warunkach izolacji pracować na utrzymanie swych dzieci. Dzieci te, na skutek stałych awantur mają silne nerwice, słabo się psychicznie rozwijają i trudno przypuszczać by w tym stanie mogły kiedyś w życiu odnieść większe sukcesy.

Małe i wielkie dramaty rodzinne spowodowane nadużywaniem alkoholu rozgrywa się stale w wielu domach, a później na salach rozpraw.

Czasami w wyniku rozprawy udaje się alkoholika przywrócić rodzinie i społeczeństwu.

Często jednak jest już za późno. Czas byłby zająć się plagą pijaństwa poważnie.

Dotychczas bowiem ten jęczący problem społeczny jest nadal na marginesie zainteresowań organizacji społecznych i państwowych.

OBSERWATOR



Nasz komentarz sportowy

Piłkarze zakończyli sezon

Oddechali z wielką ulgą kibice tarnowskiej Unii, gdy rozległ się ostatni gwizdek sędziego w meczu z Arkonią. Nic też dziwnego, że wracali w wesołych nastrojach fetując zwycięstwo Unii. Zdobyć na finiszu rundy jesiennej dwóch punktów było dla tarnowian bardzo cenne i pozwoliło na wspięcie się o kilka miejsc w drugoligowej tabeli.

Piłkarze Unii w meczu tym pokazali się z jak najlepszej strony, byli zespołem zdecydowanie lepszym od przeciwnika. Cieszyło nas, że napastnicy wreszcie odważyli się strzelać na bramkę dużo i celnie. Gdyby nie doskonała postawa bramkarza gości Sztajera — wynik byłby na pewno wyższy.

Tak więc po tym meczu piłkarze zawieszają już buty na przysłowiowych kołach i na parę tygodni zapomną chyba o piłce. Nie znaczy to wcale, że z piłką nie będą mieć kontaktu. Odbędzie się jeszcze kilka treningów, a potem dopiero nastąpi przerwa i odpoczynek. Nie którzy piłkarze wyjadą do sanatoriów, gdzie leczyć będą nabyte kontuzje, by po powrocie znowu rozpocząć treningi przygotowawcze przed sezonem wiosennym.

Niestety ciepłych słów o piłkarzach walczących w

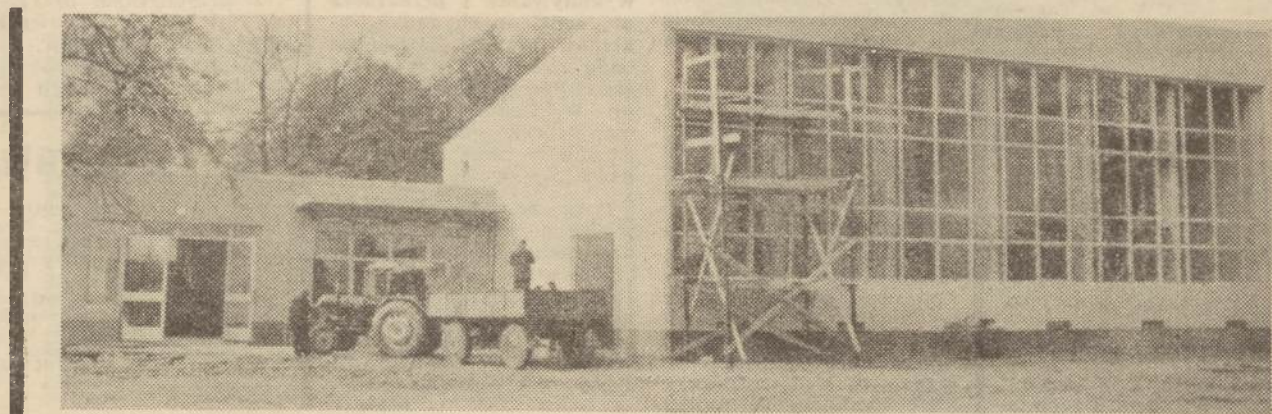
krakowskiej lidze okręgowej napisać nie możemy, ostatnio na pochwałę nie zasługują. Tarnovia przegrała wysoko z liderem rozgrywek — Bolesławem aż 3:0, a Unia zremisowała z Dąbskim na własnym boisku 0:0. Obserwując mecze w lidze okręgowej nasuwa się pytanie, dlaczego zespoły przedstawiają tak niski poziom gry? Nie powinno więc być dla nikogo zaskoczeniem, gdy drużyny z okręgu krakowskiego awansujące do ligi międzywojewódzkiej nie zagrzewają tam długo miejsc. Również tarnowskie zespoły A-klasowe nie są „ortami” i praktycznie nie liczą się poważnie w rozgrywkach. Bądźmy jednak optymistami i miejmy nadzieję, że na wiosnę będzie o wiele lepiej.

Zupełnie nieoczekiwanie dowiedzieliśmy się, że siatkarki Tarnovi grać będą w II lidze. Brawo miłe panie, brawo panie trenerze! Oby tylko w drugoligowych bojach spisywały się równie dobrze.

Przed tygodniem zakończyły się rozgrywki bokserskie o wejście do II ligi, w których uczestniczyli pięściarze tarnowskiego Metalu. Niestety i w tej edycji rozgrywek nie odnieśli sukcesu zajmując w efekcie 4 miejsce. Co jest przyczyną niepowodzeń

drużyny, trudno powiedzieć — na tym zespole mocno zawiedli się sympatycy boks, którzy już od kilku lat czekają na wymarzoną II ligę.

J. SZYMASZEK



GOŁDZIEKIEDY

REPERTUAR TARNOWSKICH KIN

„AZOT”

15-17 XI — Elza z afrykańskiego buszu — prod. ang.
18-20 XI — Polowanie na muchy — prod. pol.
21-23 XI — Dziewica dla księcia — prod. w.-franc.

Trwają obchody 25-lecia LOK

Odznaczenia tarnowskich działaczy

W roku srebrnych godów Polski Ludowej jubileusz 25-lecia obchodzi również Liga Obrony Kraju, czerpiąc swój rodowód z utworzonej ćwierć wieku temu Ligi Przyjaciół Zolnierza.

Jubileusz LOK jest uroczystością obchodzoną również na ziemi tarnowskiej. Z tej okazji odbywają się różne imprezy, trwa konkurs na wystawę fotogazetek, koła LOK uczestniczą w realizacji czynów społecznych. Ciekawą wystawę urządzili tarnowscy kolejarze.

Ostatnio Zarząd Powiatowy LOK w Tarnowie odbył swe uroczyste posiedzenie plenarne poświęcone 25-rocznicy powstania tej organizacji. Przybyli na nie: sekretarz KP PZPR F. Krakowski, wiceprezes PK ZSL W. Zięba, sekretarz ZW LOK T. Fortuna,

wiceprzewodniczący Prezydium PRN P. Baran, szef PSW E. Łozowski.

Referat bilansujący dorobek tarnowskich LOK-owców w 25-leciu wygłosił przewodniczący Zarządu Powiatowego Ligi mgr inż. St. Satiława. Oceny działalności tarnowskiej LOK dokonał sekretarz KP. F. Krakowski, mówiąc z uznaniem o jej pracy szkoleniowej i popularyzacji powszechnej samoobrony wśród miejscowego społeczeństwa.

Miłym momentem posiedzenia było wręczenie odznak LOK.

Złote odznaki działacza LOK przyznano: mgr M. Klepackiemu, J. Kwiekowi, C. Dudkowi, a srebrne — M. Folecie, K. Świerczkowi, M. Dziubasikowi, B. Kapalec, T. Dudkowi, S. Pochronowi, L. Kluzie, M. Szakowi.

(K-4)

Jeszcze przed tygodniem „Dom Cieżarowca” okolony był rusztowaniami, wśród których uwijali się robotnicy dokonując ostatnich ulepszeń zabiegów. Obecnie obiekt ten służy już sportowcom ZKS Unia.

Fot. A. Czajka

Mistrzostwo okręgu florecistek MKS MDK

Ogromną niespodziankę sympatykom szermierki sprawiły młode florecistki MKS MDK Tarnów, podopieczne trenera Cz. Koziańskiego, które w

drużynowych mistrzostwach okręgu zajęły I miejsce.

Sukces florecistek MDK jest cenny, bowiem w zawodach tych brało udział 6 najlepszych zespołów okręgu krakowskiego.

Tarnowianki, walcząc w składzie: M. Bałut, B. Kasprzyk, M. Miszczyk, wyprzedziły Starachowice i KKS Kraków. Najbardziej zacięty przebieg miał mecz ze Starem, zakończony zwycięstwem MKS MDK 5:3.

Reprezentantki Tarnowa zyskały wśród obserwatorów uznanie za bojowość i ambicję na planszy.

Trzeba zaznaczyć, że zawodniczki te w ciągu ostatniego roku zrobiły ogromne postępy i obecnie poważnie już liczą się na planszach.

Serdecznie gratulujemy im sukcesu.

(Sj)

Czy wiecie że...

W ZPA kształcą się uczniowie i słuchacze w następujących typach szkół:

— Zasadnicze Szkoły Zawodowe młodzieżowe

— Technika 3-letnie na podbudowie ZSZ młodzieżowe,

— Technika 5-letnie młodzieżowe,

— Państwowe Szkoły Techniczne 2-letnie dla niepracujących,

— Zasadnicze Szkoły Zawodowe dla dorosłych,

— Technika 3-letnie dla pracujących,

— Państwowe Szkoły Techniczne dla pracujących,

— Punkty konsultacyjne wyższych uczelni.

ROZRYWKI U MYŚLI

WIRÓWKA

Wpisać zegarowo 36 wyrazów czteroliterowych o podanych znaczeniach. Początek wpisywania w polach oznaczonych kreską.

1) lewy dopływ Wolgi, 2) kwarc, 3) napój alkoholowy, 4) waga opakowania, 5) stolica Jemenu, 6) dwoje, 7) lew morski, 8) leży w Afryce nad Zat. Gwinejską, 9) figura geometryczna, 10) praca rolnika, 11) nerwowy, 12) przejście pily w drzewie, 13) biała, czarna, 14) jest w sklepie, 15) szkolna, 16) solowy śpiew, 17) uczy się jej aktor, 18) już się skończyło, 19) rzeka w Polsce, 20) mądry ptak, 21) imię kosmonautki, 22) do zycia, 23) pobory, 24) skarb w domu, 25) jest zboża, 26) zwierze futerkowe, 27) imię królów norweskich, 28) witka, 29) ratunek na pustyni, 30) nosisz go w zimie, 31) sam, 32) ślad, 33) budowla obronna, 34) układ ciała, 35) korab, 36) może być rządu

Rozwiązania, wyłącznie na kartkach pocztowych prosimy nadsyłać na adres redakcji do dnia 24 listopada br.

Wśród Czytelników, którzy nadesła prawidłowe odpowiedzi, rozlosujemy nagrodę w postaci BONU TOWAROWEGO.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NR 41 (263)

POZIOMO: pole, polo, rata, lama, Tana, rakiet, paka, nara, kora, zegar, baza, mila, Togo, lata, nota, kopa, murawa, rana, kasa, doza, gaza, waza.

PIONOWO: Leto, lora, rata, laka, Nana, kierat, para, kozetka, rabata, kolano, pagoda, lapa, lira, tara, kosa, Muza, waga, nawa.

Nagrodę w postaci bonu towarowego, za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki, otrzymuje Jan Spruch, Tarnów — 3, ul. Kasztanowa 10/13.

Po odbiór nagrody prosimy zgłosić się w redakcji.

Dziękujemy...

...za pozdrowienia, które przesłali nam:

● stali kibice z ZURIT z drogi na mecz Unia Tarnów — Stal Mielec.

Z notatnika Old-boy'a

O imprezy dla pływaków

Coś się zaczyna ruszać w pływaniu. Tworzy się podobno sekcja, dobierane są na razie dzieci obdarzone talentem ruchowym, wykazujące się większą sprawnością w tym kierunku. Sport bowiem pływaków w odróżnieniu od innych należy zaczynać w dziecięcym wieku, gdyż już kilkunastoletni chłopcy i ich rówieśniczki biją rekordy świata i olimpijskie.

Pływanie jest sportem pięknym i zdrowym ale przyszłe sukcesy okupić trzeba całymi latami ciężkiej, żmudnej i nieefektywnej pracy. Przepłynąć musi zawodnik wiele tysięcy kilometrów, aby coś znaczył na arenie narodowej. Trzeba wiele hartu, pracowitości aby dojść do dobrych wyników.

Aby młodzi zawodnicy widzieli efekty jakie przynosi ta praca, należałoby zorganizować jakieś dobre zawody lub mecz piłki wodnej. Taka impreza z udziałem renomowanych zawodników i zawodników byłaby najlepszą propagandą sportu. Na pewno też widzów byłoby aż w nadmiarze.

OLD-BOY

TARNOWSKIE AZOTY

Organ Samorządu Robotniczego Zakładów Azotowych im. F. Dzierżyńskiego w Tarnowie

TYGODNIK

ADRES REDAKCJI:

Zakłady Azotowe im. F. Dzierżyńskiego w Tarnowie, budynek centrali telefonicznej I piętro, tel. 25-52, 45-52, 25-55.

WYDAWCA:

Zakłady Azotowe im. F. Dzierżyńskiego. Numer oddano do składu 8 listopada 1969 r. Podpisano do druku 12 listopada 1969 r. DRUK: Rzeszowskie Zakłady Graficzne.

